

Zasada minimalizacji danych

1. Dane osobowe muszą być: (...)

c) adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane („minimalizacja danych”); (...)

1. Komentarz

Przetwarzanie danych osobowych zgodnie z zasadą minimalizacji czyli przetwarzanie danych osobowych w sposób adekwatny, stosowny oraz ograniczony do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane to przetwarzanie w taki sposób, że ADO przetwarza jedynie te dane, których przetwarzanie jest konieczne, z uwagi na realizowane przez ADO cele.

- Art. 5 ust. 1 lit. c RODO nakłada na ADO obowiązek przetwarzania danych osobowych w sposób adekwatny, stosowny i ograniczony do tego co jest niezbędne do celów przetwarzania. Inaczej:

- art. 5 ust. 1 lit. c RODO nakłada na ADO obowiązek przetwarzania danych osobowych wyłącznie w niezbędnym zakresie.

- Jednocześnie art. 5 ust. 1 lit. c RODO ustanawia uprawnienie, które przysługuje każdej osobie której dane dotyczą, polegające na tym, że ADO przetwarza dotyczące jej dane w sposób adekwatny, stosowny i ograniczony do tego co jest niezbędne do celów przetwarzania. Inaczej:

- art. 5 ust. 1 lit. c RODO ustanawia uprawnienie, które przysługuje każdej osobie której dane dotyczą, polegające na tym, że ADO przetwarza dotyczące jej dane wyłącznie w niezbędnym zakresie.

2. Art. 5 ust. 1 lit. c. Analiza.

Ze słów wytłuszczonych: „1. Dane osobowe muszą być: (...)

c) adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane („**minimalizacja danych**”);” wynika, że przepis stanowi o zasadzie minimalizacji danych.

Ze słów wytłuszczonych: „1. Dane osobowe muszą być: (...)

c) **adekwatne**, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne **do celów, w których są przetwarzane** („minimalizacja danych”);” wynika, że ADO ma obowiązek dbać o to by przetwarzane przez niego były wyłącznie dane osobowe adekwatne do celów przetwarzania. Można tu prowadzić analizę opartą o znaczenie słowa: „adekwatny”, oczywiście w oparciu o słowniki, uważam jednak, że wartość takiej analizy byłaby dość wątpliwa. Uważam, że dość jest stwierdzić, że dane osobowe muszą być właśnie adekwatne do celów przetwarzania. Adekwatność tę ocenia ADO, musi jednak przy tym pamiętać, że oceniać ją może też osoba, której dane dotyczą, PUODO, wreszcie sądy. Należy pamiętać, że zasadą, która wynika z art. 6 ust. 1 część wstępna RODO i z art. 9 ust. 1 RODO jest zakaz przetwarzania danych osobowych. Przetwarzanie jest dopuszczalne jeżeli ADO spełnia przesłanki dopuszczalności przetwarzania wynikające z kolejnych liter art. 6 ust. 1 RODO lub z kolejnych liter art. 9 ust. 2 RODO. Przesłanki dopuszczalności są, o czym należy pamiętać, wyjątkami wobec ogólnego zakazu przetwarzania. Przesłanki te należy oceniać w kontekście zasad przetwarzania, wynikających z art. 5 ust. 1 RODO. Można

powiedzieć, że zasady przetwarzania danych osobowych stanowią uzupełnienie przesłanek dopuszczalności przetwarzania. Wydaje się, że skoro przesłanki należy, jako wyjątki, interpretować zawężająco¹, to i zasady należy tak interpretować. Spojrzenie na relację między przesłankami dopuszczalności przetwarzania a zasadami Może być też nieco inne. Można uznać, że zasady stanowią ogólne regulacje ochrony danych osobowych a przesłanki są tych relacji uzupełnieniem. Przy takim ujęciu zasad nie trzeba interpretować zawężająco, jednak zasady są doprecyzowywane przez przesłanki, które trzeba (tu wątpliwości nie można mieć) interpretować zawężająco.

Cele przetwarzania są istotne dla określenia czy konkretne dane są przetwarzane zgodnie z zasadą minimalizacji czy nie. Ustalenie celu przetwarzania danych pozwala na ocenę zakresu ich przetwarzania.

Szczegółowemu omówieniu celów przetwarzania danych poświęcony jest komentarz do art. 5 ust. 1 lit b RODO, traktującego o zasadzie ograniczenia celu.

Ze słów wytłuszczonych: „1. Dane osobowe muszą być: (...)

c) adekwatne, **stosowne** oraz ograniczone do tego, co niezbędne **do celów, w których są przetwarzane** („minimalizacja danych”);” wynika, że ADO ma obowiązek dbać o to by przetwarzane przez niego były wyłącznie dane osobowe stosowne do celów przetwarzania. Z uwagi na niedookreśloność słowa: „stosowne”, odsyłam do prowadzonych powyżej rozważań dotyczących, równie niedookreślonego znaczeniowo, słowa: „adekwatne”.

Ze słów wytłuszczonych: „1. Dane osobowe muszą być: (...)

c) adekwatne, stosowne oraz **ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane** („minimalizacja danych”);” wynika, że ADO ma obowiązek dbać o to by przetwarzane przez niego były wyłącznie dane osobowe które są niezbędne do celów w których są przetwarzane. Innymi słowy, jeżeli jakieś dane nie są niezbędne do osiągnięcia danego celu przetwarzania, to nie wolno ich przetwarzać. Zarówno adekwatność, stosowność, jak i ograniczoność danych są to kryteria, które decydują łącznie o dopuszczalności przetwarzania danych, tyle że o ile adekwatność i stosowność wydają się być kryteriami ocennymi, o tyle z ograniczonością jest nieco inaczej. Ograniczoność danych, a dokładniej to czy dane są ograniczone do tego co jest niezbędne do celów przetwarzania czy nie są do tego ograniczone, jest co prawda oceniane przez ADO, jednak możliwe jest też do oceny obiektywnej, a przez to i do kontroli.

Z użycia słowa: „(...) **oraz** (...)” wynika, że dane osobowe mają być zarówno stosowne, jak i ograniczone. Między słowem „adekwatne” a słowem „stosowne” użyto przecinka, który odpowiada funktorowi: „lub”. Poprawna interpretacja zwrotu zawierającego to słowo prowadziłyby do wniosku, że dane mają być albo tylko adekwatne, albo tylko stosowne albo zarówno adekwatne jak i stosowne. Nie wydaje się, że prawodawca miał na celu dopuszczanie wyłączenia z interpretacji, niektórych elementów przepisu, czyli sytuacji, w której dane byłyby jedynie adekwatne lub jedynie stosowne. W związku z tym należy uznać, że dane osobowe mają być zarówno adekwatne, jak i stosowne jak i ograniczone.

Ze słów wytłuszczonych: „1. Dane osobowe muszą być: (...)

¹ Exceptiones non sunt extendae

c) adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, **co niezbędne do celów**, w których są przetwarzane („minimalizacja danych”);” wynika, że ADO ma obowiązek dbać o to by dane osobowe były przetwarzane tylko w niezbędnym zakresie. O ile uważam, że fakt czy ADO przetwarza dane „(...) ograniczone do (...)” może być w miarę obiektywnie oceniany, o tyle trudno może być o ocenę czy dane przetwarzane dane są „(...) niezbędne do celów (...)”. Bardzo wiele zależy tu od tych celów właśnie. ADO może przetwarzać dane osobowe w celu co do którego oczywisty jest zakres przetwarzania, na przykład w celu wystawienia faktury – wtedy nie jest to ocenne. ADO może przetwarzać dane osobowe w celu co do którego zakres przetwarzania nie jest oczywisty, na przykład w celu profilowania, marketingu itd. – trudno o dokonanie oceny czy przetwarzane dane są niezbędne do osiągnięcia danego celu.

Ze słów wytłuszczonych: „**1. Dane osobowe muszą być: (...)**”

c) **adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane** („minimalizacja danych”);” wynika wniosek, że przepis trzy razy reguluje to samo. Dane osobowe mają być ograniczone do tego co niezbędne do celów, w których są one przetwarzane. Inaczej: ADO ma obowiązek przetwarzać wyłącznie dane niezbędne do celu przetwarzania. Trzeba tu koniecznie zwrócić uwagę na pewien szczegół. Jeżeli dane są niezbędne do celów przetwarzania, to są one też adekwatne do celów przetwarzania. Analogicznie, jeżeli dane są niezbędne do celów przetwarzania, to są one też stosowne do celów przetwarzania. Wystarczy zatem by dane były niezbędne do celów przetwarzania, ich adekwatność i stosowność również są wtedy zapewnione.

3. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwagi.

3.1. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 1. Zasada minimalizacji jako ograniczenie ilościowe.

Trafne jest zdanie P. Drobka, który twierdzi, że: „Zasada ta wprowadza ilościowe ograniczenie zbierania i dalszego przetwarzania danych osobowych (...)”. Prościej rzecz ujmując można stwierdzić, że należy przetwarzać jak najmniej danych, tylko te, które są niezbędne do osiągnięcia celu.

3.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 2. Treść zasady, podejście restrykcyjne.

Przepis stanowi, że dane osobowe mają być: „**adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane**”. Analiza zakresów trzech elementów przepisu każe sądzić, że przepis trzy razy reguluje to samo.

Nie chcę tu wpaść w pułapkę, w którą wpadł Anzelm z Canterbury, który przyjął, że istnienie jest wyższym poziomem doskonałości niż nieistnienie. Mimo tego ryzykuję tezę, że niezbędność jest wyższym stopniem adekwatności. W sensie gramatycznym tak nie jest, stopień wyższy od „adekwatny” brzmi np.: „bardziej adekwatny”, nie zaś „niezbędny”. Jeżeli jednak popatrzymy na znaczenia słów, nie na ich brzmienie, to możemy ułożyć ciąg znaczeniowy: „adekwatny, bardziej adekwatny, najbardziej adekwatny, niezbędny”. Jednocześnie wejście na każdy z wyższych stopni tej drabiny, powoduje, że przekraczamy niższe stopnie. Jeśli coś jest bardziej adekwatne to tym samym jest też adekwatne, tyle, że bardziej. Kontynuując to rozumowanie musimy dojść do wniosku, że jeżeli dane są niezbędne to są one i adekwatne. Rozumowanie analogiczne można poprowadzić również wobec stosowności przetwarzania. Z uwagi na nudny schematyzm rozumowania przechodzę od razu do wniosku, że jeżeli dane są niezbędne to są one i stosowne.

Bardzo ładnie treść zasady oddają słowa A. Nerki²: „Dane mogą być więc przetwarzane tylko w takim zakresie, który jest niezbędny dla osiągnięcia celu ich zebrania. Tym samym przetwarzanie danych w zakresie zbędnym dla osiągnięcia celu będzie oznaczało naruszenie przepisów rozporządzenia.”³ Podobnie, we wcześniej wydanym komentarzu, myślę wyraził P. Drobek pisząc że: „(...) przetwarzanie danych w zakresie niezbędnym dla osiągnięcia celu będzie oznaczało naruszenie przepisów rozporządzenia”⁴

3.3. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 3. Treść zasady, podejście łagodne.

Użycie przez prawodawcę słów „adekwatne” i „stosowne” może również prowadzić do zgola innych wniosków aniżeli wniosek wyprowadzony w Uwadze (3.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 2.**) i podsumowany postulatami w Postulatach (6.1. Art. 5 ust. 1 lit. c. Postulat 1, 6.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. Postulat 2. i 6.3. Art. 5 ust. 1 lit. c. Postulat 1+2=3.). W Uwadze (3.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 2.**) zauważyłem, że zakres „ograniczone do tego co niezbędne do celów (...)” konsumuje zakresy: „adekwatne” i „stosowne”. Innymi słowy, że „adekwatne” i „stosowne” mieści się w: „ograniczone do tego co niezbędne do celów (...)”. Myślę, że uprawnione jest pytanie, o to, czy skoro ja to widzę, to nie widział tego prawodawca. Zasada racjonalności prawodawcy⁵ prowadzi do wniosku, że prawodawca był świadom zakresów używanych pojęć i że użył ich świadomie i celowo. Skoro tak, to można założyć, że prawodawca miał jakiś cel w użyciu słów „adekwatne” i „stosowne”. Można założyć, że prawodawca mógł przyjąć, że ADO nie jest doskonały i wszechwiedzący. Prawodawca mógł przyjąć, że są tacy ADO, którzy są niedoskonali i nie są w stanie w sposób precyzyjny określić jakie dane są im niezbędne do celów przetwarzania. Prawodawca mógł też przyjąć, że są tacy ADO, którzy dopiero po akcie przetworzenia danych są w stanie określić czy konkretne dane były im do realizacji konkretnego celu potrzebne czy nie. Być może dla takich właśnie – niedoskonałych ADO, słowa nad którymi się zastanawiam są furtką legalizującą nie do końca doskonale przetwarzanie danych. Ze słów: „adekwatne” i „stosowne” wynika zatem, że ADO może przetwarzać dane osobowe, które nie są „**ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane**”, o ile tylko dane te są „adekwatne” i „stosowne” do celów, w których są przetwarzane.

Przedstawiona interpretacja łagodzi poważnie wymowę zasady minimalizacji. Czy jest ona poprawna – trudno orzec. Jednak słowa o niezbędności danych stoją w poważnej sprzeczności z proponowaną w niniejszej Uwadze interpretacją. Z drugiej strony wydaje się, że oderwane od życia jest założenie, zgodnie z którym wszyscy ADO są perfekcyjni i doskonali i że za brak perfekcji lub doskonałości należy nakładać drakońskie kary. Z uwagi na takie właśnie, wyrozumiałe podejście do ADO, widzę potrzebę nowelizacji przepisu, tak by nie było

² Podobnie: P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki. [w:] P. Litwiński (red.) P. Barta, M. Kawecki. Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 263.

³ A Nerka [w:] M. Sakowska-Baryła (red.), B. Fischer, M. Górski, A. Nerka, K. Wygoda, M. de Bazelaire de Rupierre. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 144.

⁴ P. Drobek [w:] RODO Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz. Red. n. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz. E. Bielak-Jomaa, W. Chomiczewski, M. Czerniawski, P. Drobek, U. Góral, M. Kuba, D. Lubasz, J. Łuczak, P. Makowski, K. Witkowska-Nowakowska, N. Zawadzka. Warszawa 2018. s. 337.

⁵ Racjonalny prawodawca

wątpliwości, że intencją prawodawcy jest wyrozumiałość nie zaś potrzeba perfekcji. Postulat nowelizacyjny znajduje się w Postulacie (6.4. Art. 5 ust. 1 lit. c. Postulat 4.).

Wydaje się, że niestety proponowana próba interpretacji jest nietrafiona. Wnioskuje tak ze słów Mot. 39 Preambuły RODO: „(...) Dane osobowe powinny być przetwarzane tylko w przypadkach, gdy celu przetwarzania nie można w rozsądny sposób osiągnąć innymi sposobami. (...)”. Jak widać przepis odnosi się tu tylko do zakresu przetwarzania. Tym bardziej skutkuje to potrzebą nowelizacji.

Analogiczne do moich próby ustalenia treści zasady minimalizacji podjął P. Drobek.⁶ Autor ten zrazu zrelacjonował dawne podejście GODO traktującego odpowiednik zasady minimalizacji czyli zasadę adekwatności w sposób restrykcyjny następnie powołany autor zacytował pogląd P. Fajgielskiego, twierdzącego że zasada adekwatności powinna być rozumiana szerzej. Dalej P. Drobek przedstawił że na gruncie RODO różnice w rozumieniu zasady minimalizacji straciły na znaczeniu. Można by się spodziewać że po tak postawionej tezie autor tezę tę uzasadni i wskaże który z analizowanych przeze mnie, w Uwadze (3.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 2.**) i w Uwadze (3.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 3.**), poglądów (restrykcyjny czy łagodny) jest trafny. Niestety P. Drobek postąpił w sposób salomonowy pisząc o RODO, że: „(...) wskazane kontrowersja straciły na znaczeniu, gdyż statuuje ono wprost zasada minimalizacji danych, której elementem jest ich adekwatność”⁷. w ten sposób P. Drobek wykonał swoisty manewr okrążający i nadal nie wiemy jakie są jego poglądy na temat zakresu zasady minimalizacji

Manewrów takich nie wykonuje P. Fajgielski, cieszy mnie bardzo, że autor ten, jako, bodaj jedyny, zauważa, że obok minimalizacji, są w przepisie obecne adekwatność i stosowność. Autor ten zwraca uwagę, że : „Wymóg niezbędności należy odczytywać łącznie z wymogiem adekwatności i stosowności, co powinno pozwolić na uwzględnienie okoliczności i dopuszczenie przetwarzania danych, które w istotny sposób mogą pomóc osiągnąć cele przetwarzania.”⁸, czyli, jak widać, jest zwolennikiem łagodnego rozumienia zasady minimalizacji. Jest to tym bardziej widoczne, że p. Fajgielski krytykuje⁹ podejście restrykcyjne do zasady minimalizacji, prezentowane przez P. Litwińskiego, P. Bartę i M. Kaweckiego,

3.3. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 4. Ustawowe określenie dopuszczalnego zakresu danych osobowych.

⁶ P. Drobek [w:] RODO Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz. Red. n. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz. E. Bielak-Jomaa, W. Chomiczewski, M. Czerniawski, P. Drobek, U. Góral, M. Kuba, D. Lubasz, J. Łuczak, P. Makowski, K. Witkowska-Nowakowska, N. Zawadzka. Warszawa 2018. s. 338.

⁷ P. Drobek [w:] RODO Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz. Red. n. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz. E. Bielak-Jomaa, W. Chomiczewski, M. Czerniawski, P. Drobek, U. Góral, M. Kuba, D. Lubasz, J. Łuczak, P. Makowski, K. Witkowska-Nowakowska, N. Zawadzka. Warszawa 2018. s. 338.

⁸ P. Fajgielski. Komentarz do rozporządzenia nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), [w:] Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz. WKP 2018 – Komentarz. Kom. do art. 5 RODO.

⁹ P. Fajgielski. Komentarz do rozporządzenia nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), [w:] Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz. WKP 2018 – Komentarz. Kom. do art. 5 RODO.

Ciekawa jest wypowiedź P. Litwińskiego, P. Barty i M. Kaweckiego na temat dopuszczalności zamieszczania zamkniętego katalogu danych osobowych przez ustawodawców krajowych. Autorzy ci najpierw przedstawiają, że „(...) wprowadzanie przez ustawodawcę krajowego przepisów szczególnych określających w sposób pozytywny zakres przetwarzanych danych osobowych w konkretnych celach należy uznać za sprzeczne z RODO.”¹⁰. Pogląd taki uzasadniają tym, że w RODO nie przewidziano „odstępstwa od zasady minimalizacji danych osobowych”¹¹. Z tym, że nie przewidziano odstępstwa należy się zgodzić, ale nie oznacza to, wcale, że prawodawca krajowy nie może zakreślić katalogu danych osobowych, które należy przetwarzać w konkretnym celu. Z art. 6 ust. 1 lit. c wynika przecież, że przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne jeżeli „jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze”. Uważam, że jeżeli prawodawca zakreśla katalog danych osobowych, które ADO powinien przetwarzać w celu realizacji jakiegoś obowiązku, to przez zakreślenie katalogu danych, prawodawca w istocie precyzuje na czym polega dany obowiązek. Wyobraźmy sobie obowiązek wystawienia faktury bez określenia zakresu danych, które mają się na niej znaleźć, obowiązek sporządzenia skierowania do szpitala bez wskazania kto, kogo i dokąd kieruje, obowiązek sporządzenia dowodu osobistego bez wskazania jakie dane muszą się w nim znaleźć. Trudno sobie to wyobrazić. Co ciekawe ci sami autorzy w następnym zdaniu twierdzą, że: „(...) jeżeli przetwarzanie odbywa się w celu wypełnienia obowiązku prawnego, któremu podlega administrator (...), prawo Unii lub państwa członkowskiego może określać m.in. rodzaj danych osobowych podlegających przetwarzaniu”¹². Oczywiście z tą tezą się zgadzam i na prawdę nie rozumiem intencji cytowanych autorów, którzy zrazu wskazują że RODO wyjątków od minimalizacji nie dopuszcza, potem zaś wskazują, że dopuszcza, ale w innym miejscu. Faktem jest wielka ilość niekonsekwencji i błędów w RODO, dowodem na co jest choćby pokaźna liczba stawianych przeze mnie w niniejszej pracy, postulatów de lege ferenda, jednak chciałbym wiedzieć, czy cytowani P. Litwiński, P. Barta i M. Kaweckie uważają, że określanie katalogu danych przez prawodawcę krajowego jest dopuszczalne czy wręcz przeciwnie. Analizując ich poglądy w tej kwestii, co zrelacjonowałem powyżej, dowiaduję się, że uważają że jest to niedopuszczalne i że jest to dopuszczalne. Ja, co zasygnalizowałem podzielam drugi z tych poglądów, nijak nie potrafię zrozumieć sytuacji, w której wskazani autorzy dzielą oba.

3.5. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 5. Dane przetwarzane przez podmioty publiczne.

Pozostając przy poglądach P. Litwińskiego, P. Barty i M. Kaweckiego warto zauważyć, że autorzy ci, w sposób słuszny zwrócili uwagę na zjawisko „(...) przetwarzania danych osobowych przez administratorów ze sfery prawa publicznego, zwłaszcza w prowadzonych postępowaniach administracyjnych”. Powołując się na poglądy M. Wyrzykowskiego autorzy ci zwrócili uwagę na to, że w świetle art. 51 Konstytucji RP

¹⁰ P. Litwiński, P. Barta, M. Kaweckie. [w:] P. Litwiński (red.) P. Barta, M. Kaweckie. Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 263.

¹¹ P. Litwiński, P. Barta, M. Kaweckie. [w:] P. Litwiński (red.) P. Barta, M. Kaweckie. Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 263.

¹² P. Litwiński, P. Barta, M. Kaweckie. [w:] P. Litwiński (red.) P. Barta, M. Kaweckie. Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 263.

administratorzy ci nie powinni przetwarzać danych osobowych i że mogą to jednak czynić, ale w wielce ograniczonym zakresie, w oparciu o przepisy rangi ustawowej. Zgodzić się tu można z każdym słowem wskazanych autorów, jednak w praktyce w postępowaniu administracyjnym napotyka się poważniejszy problem, o którym piszę niżej, w Uwadze (3.6. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 6.**).

3.6. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 6. Dane przetwarzane przez podmioty publiczne.

Pozostając przy poglądach P. Litwińskiego, P. Barty i M. Kaweckiego warto zauważyć, że autorzy ci, w sposób słuszny zwrócili uwagę na zjawisko „(...) przetwarzania danych osobowych przez administratorów ze sfery prawa publicznego, zwłaszcza w toku prowadzonych postępowań administracyjnych”. Autorzy ci słusznie, powołując się na poglądy M. Wyrzykowskiego, zwrócili uwagę na wynikający z art. 51 Konstytucji RP zakaz przetwarzania danych osobowych przez organy władzy publicznej i na fakt, że odstępstwa od tego zakazu mogą zachodzić wyłącznie na drodze ustawowej. Racje mają cytowani autorzy w tym co piszą, jednak w praktyce organów prowadzących postępowanie administracyjne, co innego jest najczęstszym problemem, a mianowicie nadmiar danych, będący skutkiem przysyłania pism, zawierających dane osobowe, niepotrzebne do postępowań. Piszę o tym niżej w Uwadze (3.6. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 6.**).

3.7. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 7. Dane przetwarzane przez podmioty publiczne.

Do organów administracji dostarczane są pisma w związku z prowadzonymi przez te organy postępowaniami administracyjnymi. Jeżeli organ ma obowiązek wydać w danej sprawie decyzję to zwykle do podjęcia decyzji wystarczy mu określony katalog danych. Niestety uczestnicy postępowania, w swoich podaniach i innych pismach kierowanych do organów, umieszczają dane które nie są potrzebne organowi do wydania decyzji. W takiej sytuacji organ administracji przechowuje dokumenty zawierające dane osobowe które nie są temu organowi niezbędne do realizacji jego obowiązków. Innymi słowy, organ administracji przechowuje dane osobowe które nie są „ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane”. Należy się w związku z tym zastanowić czy w tak opisanej sytuacji organ administracji narusza zasadę minimalizacji danych. Jeżeli istotą zasady minimalizacji danych jest ograniczoność przechowywanych danych to w opisanej sytuacji organ administracji niewątpliwie łamie tę zasadę. Zasadę w tej postaci opisałem w Uwadze (3.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 2.**). Jeżeli ograniczoność zasady minimalizacji łagodzona jest przez adekwatność i stosowność tak jak opisałem w Uwadze (3.3. Art. 5 ust. 1 lit. c. **Uwaga 3.**) to w opisanym stanie faktycznym organ administracji nie łamie zasady minimalizacji. Wydaje się że w realiach działalności podmiotów publicznych nie pozostaje nic innego jak interpretować zasadę minimalizacji w sposób łagodzony przez adekwatność i stosowność danych. Innymi słowy organowi administracji wolno przechowywać dane nadmiarowe które zostały dostarczone w dokumentach przedstawionych przez uczestników postępowań. Tytułem uzupełnienia zwracam uwagę na fakt że organ administracji nie powinien w żadnym wypadku żądać dostarczania takich danych nadmiarowych.

4. Art. 5 ust. 1 lit. c. Podsumowanie w duchu Konceptualizmu Prawniczego – Ogólnej Teorii Prawa

Podsumowując w duchu Konceptualizmu Prawniczego – Ogólnej Teorii Prawa, należy stwierdzić, jak poniżej.

- art. 5 ust. 1 lit. c RODO nakłada na ADO obowiązek przetwarzania danych osobowych w sposób adekwatny, stosowny i ograniczony do tego co jest niezbędne do celów przetwarzania. Inaczej:

- art. 5 ust. 1 lit. c RODO nakłada na ADO obowiązek przetwarzania danych osobowych wyłącznie w niezbędnym zakresie.

- Jednocześnie art. 5 ust. 1 lit. c RODO ustanawia uprawnienie, które przysługuje każdej osobie której dane dotyczą, polegające na tym, że ADO przetwarza dotyczące jej dane w sposób adekwatny, stosowny i ograniczony do tego co jest niezbędne do celów przetwarzania. Inaczej:

- art. 5 ust. 1 lit. c RODO ustanawia uprawnienie, które przysługuje każdej osobie której dane dotyczą, polegające na tym, że ADO przetwarza dotyczące jej dane wyłącznie w niezbędnym zakresie.

5. Konkretyzacja zasady

5.1. Podstawowa konkretyzacja zasady

Zasada minimalizacji przetwarzania danych skonkretyzowana jest przez wymienione poniżej przepisy.

Art. 13 RODO – informowanie osoby, której dane dotyczą o szczegółach przetwarzania danych a zwłaszcza informowanie o celu przetwarzania, podstawie prawnej przetwarzania i o odbiorcach danych uświadamia osobie, której dane dotyczą, po co dane są przetwarzane, co może skłonić tę osobę do skorzystania z uprawnień, które mogą skutkować zmniejszeniem zakresu przetwarzania danych lub co najmniej kontrolą tego zakresu.

art. 14 RODO - informowanie osoby, której dane dotyczą o szczegółach przetwarzania danych, czyli informowanie o celu przetwarzania, podstawie prawnej przetwarzania i o odbiorcach danych a zwłaszcza o kategoriach przetwarzanych danych, uświadamia osobie, której dane dotyczą, po co dane są przetwarzane a zwłaszcza jakie dane są przetwarzane, co może skłonić tę osobę do skorzystania z uprawnień, które mogą skutkować zmniejszeniem zakresu przetwarzania danych lub co najmniej kontrolą tego zakresu.

art. 15 RODO – informowanie o zakresie przetwarzanych danych uświadamia osobie której dane dotyczą, ten zakres i pozwala na jego kontrolę.

Art. 17 RODO – usuwanie danych wskutek realizacji prawa do bycia zapomnianym.

Art. 18 RODO – jeżeli ograniczenie przetwarzania danych osobowych w przyszłości oznacza żądanie usunięcia danych w przeszłości.

Art. 19 RODO – jeżeli ADO informuje odbiorcę o usunięciu danych, lub o ograniczeniu przetwarzania, które ma na celu usunięcie danych.

Art. 20 RODO – prawo do przenoszenia danych pozwala osobie, której dane dotyczą na dokładne zapoznanie się z danymi, jakie przetwarza ADO, a tym samym na skorzystanie z uprawnień, które mogą skutkować zmniejszeniem zakresu przetwarzania.

Art. 21 RODO – prawo do sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych.

5.2. Dodatkowa konkretyzacja zasady

Zasada minimalizacji przetwarzania konkretyzowana jest również przez wymienione poniżej przepisy, acz poziom tej konkretyzacji jest znacząco mniejszy niż w związku z przepisami wskazanymi wyżej.

Art. 30 ust. 1 lit. c RODO – sporządzanie RCPD, pozwala ADO na kontrolę tego jakie dane przetwarza, przy jakich czynnościach i tym samym pozwala na zmniejszenie zakresu przetwarzania danych.

Art. 34 RODO - Zawiadamianie osoby, której dane dotyczą, o naruszeniu ochrony danych osobowych może skutkować podjęciem przez tę osobę decyzji o skorzystaniu z uprawnień, które mogą skutkować zmniejszeniem zakresu przetwarzania.

Art. 35 RODO, zwłaszcza art. 35 ust. 7 RODO – opis operacji przetwarzania i ocena ich niezbędności, mogą skłonić ADO do zmniejszenia zakresu przetwarzania.